

KAZIMIERZ FIL

ur. 1945; Lübz, Niemcy



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	życie codzienne, życie kulturalne, kluby w Lublinie

Klub Dziurka

Klub Dziurka? Hmm. To były lata 60-te i to było w tym miejscu gdzie w tej chwili się wchodzi do Hadesu. To tam było. Ja wtedy byłem młodym człowiekiem, byłem tam ze dwa razy. Byłem tam najmłodszy. Tam można było siekierę od dymu powiesić w powietrzu. Tam rządził ten, Boże, zaraz sobie przypomnę, on teraz jest dyrektorem stadniny ogierów w Białce... myśmy się kumplowali... Andrzej... taki niski. Cholera, zapomniałem. On tam trzymał z ramienia władzy łapę na tym.

Ja nie wiem [jaki tam był wystrój], co tam było na ścianach. Coś tam się przebijało. No pary siedziały. No, powiem tak, to co się dowiedziałem po wielu latach później, władze potrzebowały takich miejsc, gdzie przychodzili ludzie, których można obserwować. Zresztą Nora i później Strzecha też były takimi miejscami. Trochę tak szerzej. No bo gdzieś ci ludzie z opozycji też musieli gdzieś chodzić. Więc lepiej coś takiego stworzyć i mieć ich tutaj jak na dłoni.

[Jak wyglądało wejście?] To się wchodziło strasznie stromo. Ale to jest to samo wejście co w tej chwili do Hadesu. To jest to samo wejście. Tamto wchodziło się przez dziurkę, jasne! Kurde molo! Przez dziurkę się wchodziło. O Jezu! Przez dziurkę od klucza, no jasne.

Data i miejsce nagrania	2010-02-15, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"